

Elcia w serolocie – Karol Cilulko

Siedzi Elcia w serolocie,
Do Suadanu sobie leci
Chce odwiedzić wujka, ciotki,
Brata z żoną i ich dzieci
Mucha, mucha w mucholocie,
Jak w prawdziwym samolocie
Do Krakowa sobie leci,
A za oknem słońko świeci
W doskonałym jest humorze,
Już doczekać się nie może
Kiedy w końcu wyląduje
I rodzinę ucałuje
Mała mucha tak daleko
Jeszcze nigdy nie leciała
Więc na tak daleką podróż
Wiele rzeczy spakowała
Ma walizkę kolorową,
A na sobie suknię nową
Okulary choć za duże
Wyśmienite do podróży
Ręce w górę i machamy,
Udajemy, że latamy
Podskok w górę startujemy,
Gdy siadamy lądujemy



Słowa: brak danych
Muzyka: brak danych